Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

04 **maja**
czwartek
19:00

NFM, Sala Kameralna

Sonaty majowe

Bartosz Bryła – skrzypce
Krzysztof Sowiński – fortepian

C. Franck

R. Strauss

Program:
Xaver Scharwenka (1850–1924) *Serenada* na skrzypce i fortepian op. 70 [8']
César Franck (1822–1890) *Sonata A-dur* na skrzypce i fortepian [30']
I Allegretto ben moderato
II Allegro
III Recitativo – Fantasia: Ben moderato – Molto lento
IV Allegretto poco mosso
***
Richard Strauss (1864–1949) *Sonata Es-dur* na skrzypce i fortepian op. 18 [30']
I Allegro ma non troppo
II Improvisation: Andante cantabile
III Finale: Andante – Allegro

OMÓWIENIE
Agata Adamczyk

Pablo Casals utrzymywał, że nigdy wcześniej nie słyszał takiego brzmienia skrzypiec, jakie wydobywał z instrumentu Eugène Ysaÿe. Carl Flesch nazwał Belga „najwybitniejszym i najbardziej oryginalnym" skrzypkiem ze wszystkich, których miał okazję poznać w całym swoim życiu. Dyrygent sir Henry Wood wspominał z kolei: „Jakość dźwięku [Ysaÿe'a] była zachwycająco piękna… Wydawało się, że jest w stanie wydobyć ze skrzypiec więcej barw niż współcześni mu muzycy". Bez wątpienia Eugène Ysaÿe był jednym z najbardziej frapujących i fascynujących artystów swoich czasów, a owocem powszechnego zachwytu, jaki budził, było ogłoszenie go „królem skrzypiec".

Skrzypce w tradycji wykonawczej XIX w. i początkach XX w. były silnie antropomorfizowane i traktowane niemalże jako element ludzkiego ciała. Duży wpływ na to miały właściwości brzmieniowe instrumentu, a zwłaszcza to, że mógł naśladować głos ludzki. Prawdziwa natura skrzypiec tkwiła zatem w ich możliwościach wokalnych i taka myśl, jak bumerang, powracała w ówczesnych podręcznikach nauki gry. Według zawartych w nich przykazów, „aby dobrze grać, trzeba umieć dobrze śpiewać", a prowadzenie smyczka ma podobną funkcję jak oddech w utworach wokalnych.

Zapoczątkowany w XIX w. i kontynuowany na początku XX stulecia kult wirtuozów objął całą plejadę doskonałych instrumentalistów, których gra wzbudzała podziw u mężczyzn, a kobietom przyspieszała bicie serca. Wirtuozi przyciągali do sal koncertowych tłumy rozemocjonowanych melomanów.

Ysaÿe słynął nie tylko ze swoich nietuzinkowych interpretacji i pięknego dźwięku, lecz także niesłychanej wirtuozerii. Wielu kompozytorów, w tym Claude Debussy, Camille Saint-Saëns czy César Franck, dedykowało mu swoje utwory. Ten ostatni – wpływowa postać XIX-wiecznego paryskiego życia muzycznego, podobnie jak Ysaÿe pochodzący z belgijskiego Liège – podarował skrzypkowi dzieło, które na stałe weszło do repertuaru najwybitniejszych przedstawicieli światowej wiolinistyki. *Sonatę A-dur* napisał Franck w 1886 r., cztery lata przed śmiercią. Po raz pierwszy kompozycja zabrzmiała 26 września tego samego roku, jednak nie w sali koncertowej, jak można byłoby przypuszczać, a na przyjęciu weselnym Ysaÿe'a. Utwór był prezentem ślubnym, jaki ofiarował młodszemu o trzydzieści lat skrzypkowi Franck. Pan młody po raz pierwszy nuty zobaczył rankiem tego samego dnia, a już po południu wykonał *Sonatę A-dur* publicznie, z towarzyszeniem zaproszonej na wesele pianistki Léontine Bordes-Pène. Ten sam duet wystąpił w grudniu 1886 r. w Musée Moderne de Peinture w Brukseli, po raz pierwszy prezentując dzieło liczniejszej publiczności.

Xaver Scharwenka w swoich czasach był niezwykle ceniony jako twórca, pedagog i pianista. Szczególnym uznaniem cieszyły się jego błyskotliwe interpretacje dzieł Fryderyka Chopina, a także wydana w 1907 r. *Metodyka gry na fortepianie*. Dziś raczej można przyporządkować go do grupy „wielkich nieznanych" lub „zapomnianych" artystów.

Scharwenka urodził się w Szamotułach koło Poznania, w rodzinie niemieckich muzyków polskiego pochodzenia. W wieku piętnastu lat przeprowadził się do Berlina. Tam studiował fortepian w Neue Akademie der Tonkunst u Theodora Kullaka (ucznia Carla Czerny'ego) oraz kompozycję u Richarda Wüersta (ucznia Feliksa Mendelssohna). Sprzyjające warunki oraz niecodzienny talent sprawiły, że Scharwenka święcił triumfy zarówno na polu pianistyki, jak i kompozycji. Koncertował w całej Europie, USA i Kanadzie. W 1881 r. założył w Berlinie Konserwatorium, a od 1891 r. prowadził Scharwenka Music School w Nowym Jorku. Już kilka lat po otwarciu szkoła ta cieszyła się opinią instytucji oferującej najwyższą jakość edukacji. Ostatnie kilka lat życia Scharwenka spędził w Berlinie.

W 1895 r., jeszcze w trakcie pobytu w Nowym Jorku, kompozytor stworzył liryczną *Serenadę* na skrzypce i fortepian op. 70. To prawdopodobnie jego jedyny taki utwór salonowy. Dzieło zadedykował swojej bratowej Marianne – nauczycielce skrzypiec we wspomnianej szkole.

Pracę nad *Sonatą Es-dur* op. 18 Richard Strauss rozpoczął w 1887 r., a skończył w roku kolejnym. Był to wyjątkowy dla niemieckiego kompozytora czas. Czy w dźwiękach *Sonaty* można usłyszeć miłosne uniesienie twórcy i porywy jego serca? Taką interpretację sugeruje charakter dzieła (liryczny, improwizacyjny), naprowadzają na nią także okoliczności powstania kompozycji. Młody Strauss obejmował wówczas stanowisko dyrygenta orkiestry w Weimarze. Tam poznał śpiewaczkę Paulinę de Ahnę, która w 1894 r. została jego żoną. Kilka lat później Strauss opisywał swoją ukochaną jako „skomplikowaną, bardzo kobiecą, trochę przewrotną, niezwykle kokieteryjną, w każdej minucie inną niż chwilę wcześniej". De Ahna słynęła też z kilku dość odstraszających cech: ekscentryczności, snobizmu, łatwości wpadania w gniew

i szczerości do bólu. Niemniej jednak małżeństwo było szczęśliwe, a śpiewaczka była dla swojego męża źródłem inspiracji.

Strauss, jako sangwinik, swoje utwory rozświetlał niepohamowaną radością życia. Cieniem na jego niezwykłej popularności położyła się jednak kontrowersyjna funkcja, którą swego czasu pełnił w hitlerowskich Niemczech. W latach 1933–1935 Strauss był prezesem tzw. Reichsmusikkammer. Arturo Toscanini wyraził swoją opinię o tym w słynnym zdaniu: „Przed Straussem kompozytorem zdejmuję kapelusz, przed Straussem człowiekiem zakładam go z powrotem". Stanowisko prezesa niemiecki artysta objął jednak z powodów finansowych, trochę też z własnej idealistycznej naiwności oraz po to, by chronić synową Żydówkę i wnuków. Ale kiedy z afisza zdjęto dzieło Straussa, do którego libretto napisał Stefan Zweig, kompozytor ostentacyjnie zrzekł się sprawowanej funkcji. W związku z tym epizodem po wojnie ponadosiemdziesięcioletniego kompozytora postawiono przed komisją denazyfikacyjną, która ostatecznie go uniewinniła.

Bartosz Bryła

Naukę gry na skrzypcach rozpoczął w wieku 6 lat pod kierunkiem A. Nowaka w Szkole Muzycznej we Wrocławiu, u którego to pedagoga uczył się aż do uzyskania dyplomu w Państwowym Liceum Muzycznym we Wrocławiu w 1979 r. Studiował w Staatliche Hochschule für Musik we Freiburgu w klasie W. Marschnera, a następnie w Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu w klasie J. Kaliszewskiej (w 1983 r. uzyskał dyplom z wyróżnieniem). Od 1986 r. jest cztonkiem zespołu Chopin Trio. Występował jako solista i kameralista w Europie oraz na Kubie, w Chinach, Japonii, USA, Kanadzie, Meksyku i Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Dokonał nagrań płytowych dla polskich i zagranicznych firm fonograficznych. Prowadzi także działalność pedagogiczną. Jest profesorem klasy skrzypiec oraz kierownikiem Katedry Kameralistyki w Akademii Muzycznej w Poznaniu. Od 1997 r. prowadzi również klasę skrzypiec w Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Był wykładowcą mistrzowskich kursów wykonawczych organizowanych w Polsce i za granicą. Jako juror uczestniczył w pracach ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów skrzypcowych, kameralnych i lutniczych. Od czerwca 2007 r. jest prezesem Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

Krzysztof Sowiński

Ukończył z wyróżnieniem klasę fortepianu w Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu. Jest laureatem III nagrody w Europejskim Konkursie Pianistycznym im. C. Kahna w Paryżu. Był też stypendystą Towarzystwa im. F. Chopina w Warszawie, Towarzystwa im. F. Liszta we Wrocławiu oraz Ministra Kultury i Sztuki. Występuje jako solista oraz kameralista w kraju i za granicą. Partnerował wybitnym solistom, takim jak: I. Hossa, J. Kaliszewska, B. Bryła, J. Żołnierczyk, S. Kamasa, L. Bałaban, K. Budnik-Gałązka, D. Połoński, R. Jabłoński i A. Wróbel. Dokonał nagrania płyt: *Zapomniane i nowe utwory na klarnet kompozytorów szczecińskich XIX, XX, XXI wieku*, *Sonatas* oraz *Xaver Scharwenka – piano & chamber music*. Pracuje na stanowisku profesora AM w Katedrze Kameralistyki Akademii Muzycznej w Poznaniu, pełni również funkcję dziekana Wydziału Instrumentów Smyczkowych, Harfy, Gitary i Lutnictwa.

Krzysztof Sowiński, fot. archiwum artysty

Bartosz Bryła, fot. archiwum Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego

Organizator:

NFM NARODOWE FORUM MUZYKI

Partner:

Bank Polski

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:

Wrocław miasto spotkań

DOLNY ŚLĄSK

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.